

Kamil Niewiński

Wymiar sprawiedliwości w świetle obrad i postanowień IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR (14–20 lipca 1981 r.)

Keywords: Polish United Workers' Party, administration of justice

Summary

The sessions of the 9th Extraordinary Congress of the Polish United Workers' Party (PUWP) was preceded by a profound public critique of both the structures and the activity of the judiciary and administration of justice. The corporations of lawyers demanded to strengthen the independence of the judiciary. They demanded to abolish the regulations on the so called "warranty" of socialist justice and to abolish the term of office in the Supreme Court. The Party, however, had no intention of changing and getting rid of legal regulations that allowed them to control the sphere of the judiciary. In the programme presented at the congress, the Central Committee of the PUWP emphasized the need to strengthen the existing structures of the socialist system of justice that in their opinion ensured the 'independence' of the judiciary. This approach of the PUWP towards the system of justice was rejected by a group of delegates who criticized the programme presented by the Central Committee at a meeting of a task group. They pointed out the need for tangible legal changes in the system administration of justice as postulated by the corporations of lawyers. These views were nonetheless found to be anti-socialist, and were not included in the final text of the congress resolution, which merely reiterated the theses set forth in the Central Committee's programme statement.

1. Przed zjazdem

Kryzys ekonomiczny początku lat osiemdziesiątych, wywołany niewydolnością gospodarki państwa realnego socjalizmu, zachwiał w posadach komunistycznym systemem władzy w Polsce. Na bazie pogłębiającej się zapaści, która osłabiła wszechwładną pozycję Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, powstała potężna alternatywa polityczna. Zbudzony z letargu naród zespolił swe

twórcze siły, wynikiem czego były fale strajków przetaczające się przez cały kraj latem 1980 r. Partia została przyparta do muru. W dniach od 30 sierpnia do 3 września przedstawiciele PZPR i Międzyzakładowych Komitetów Strajkowych podpisali trzy porozumienia¹, zwane „sierpniowymi”. Na ich podstawie, 17 września 1980 r., powołano do życia Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Liczba członków „Solidarności” rosła w tempie niespotykanym. Organizacja, według własnych danych, zrzeszała w okresie największego rozwoju 10 mln członków i nawet jeżeli uznamy, iż są to informacje przesadzone, to i tak nie ulega wątpliwości, że liczebnie była najpotężniejsza w Polsce².

Szeregi partii uległy z kolei poważnemu uszczupleniu. Podstawowe organizacje partyjne domagały się większej demokratyzacji życia partyjnego, stworzenia perspektywicznego programu rozwoju kraju i zwołania w tym celu nadzwyczajnego zjazdu oraz pociągnięcia do odpowiedzialności osób winnych zaistniałej sytuacji. Osaczony Komitet Centralny obradował na VI Plenum w trybie przyspieszonym w dniach 5–6 września, a następnie od 4 do 6 października. Na stanowisko I sekretarza powołano Stanisława Kanię. W przyjętej uchwale Komitet Centralny uznał za niezbędne podjęcie przygotowań do IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii, włączając do nich szerokie kręgi aktywu partyjnego w celu opracowania wszechstronnego programu wyprowadzenia kraju z kryzysu i określenia perspektyw rozwoju Polski³. 20 grudnia 1980 r. pracę nad stworzeniem „linii socjalistycznej odnowy” rozpoczęło osiem zespołów roboczych powołanych przy Komitecie Centralnym. Na III piętrze siedziby KC, w sali nr 393a zbierał się zespół nr III, powołany do opracowania też w zakresie „rozwoju demokracji socjalistycznej, umacniania socjalistycznego państwa i zasad sprawiedliwości społecznej”⁴, w ramach którego dyskutowano nad przyszłością wymiaru sprawiedliwości. W punkcie siódmym wypracowanego projektu założeń programowych na IX Nadzwyczajny Zjazd pt. „Na straży ładu, praworządności i bezpieczeństwa”, zawarto tezę 35, w której KC uznało, iż:

- Konstytucja zapewnia obywatelom PRL prawa polityczne, ekonomiczne, socjalne i kulturalne oraz wolności osobiste. Obowiązkiem wszystkich organów państwowych jest strzeżenie nienaruszalności tych praw oraz tworzenie coraz lepszych warunków wszechstronnego rozwoju jednostki. Niezbędne jest umocnienie dyscypliny społecznej i realizacji obowiązków i powinności obywatelskich. Proces socjalistycznej odnowy wymaga wszechstronnego umocnienia zasad praworządności, co wiąże się

1 Zob. A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2007, s. 312–313.

2 A. L. Sowa, *Wielka historia Polski, od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej (1945–2001)*, t. 10, Kraków 2001, s. 285.

3 Uchwała VI Plenum KC PZPR, „Nowe Drogi” (dalej: ND) 1980, nr 9, s. 33.

4 Sekretariat Stanisława Kani 1981 r., Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie 1354 (dalej: KC PZPR 1354), sygn. XIA/1185, s. 129.

z podniesieniem autorytetu i pozycji organów wymiaru sprawiedliwości. Wymaga to przede wszystkim przestrzegania konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziów i ich podległości wyłącznie ustawom. Należy konsekwentnie umacniać udział czynnika obywatelskiego w wymiarze sprawiedliwości. Konieczne jest podniesienie rangi ławników ludowych.

- Należy umacniać pozycję Sądu Najwyższego jako naczelnego organu sądowego sprawującego nadzór nad działalnością wszystkich sądów w zakresie orzekania, odciążając go równocześnie od nadmiaru spraw, które powinny być rozstrzygane przez sądy niższej instancji. Wymaga to rewizji obecnego zakresu właściwości SN, a co za tym idzie również właściwości niższych sądów.
- Należy dbać o pozycję prokuratury. Jej podstawowym zadaniem jest stanie na straży praworządności. Wzmocnienia wymaga nadzór prokuratury nad czynnościami organów porządku publicznego. Obowiązujące przepisy postępowania karnego wymagają nowelizacji w kierunku zapewnienia należytych gwarancji praw obywatelskich. Zmiany te powinny dotyczyć m.in. ustawowej regulacji podstaw stosowania aresztu tymczasowego (...).
- Partia stoi na stanowisku zdecydowanego przeciwstawiania się wszystkim, którzy usiłują wykorzystać wolności obywatelskie i rozwój demokracji socjalistycznej w celach wrogich socjalizmowi. Jednocześnie wydaje zdecydowaną walkę wszelkiemu złu społecznemu jak łapownictwo, spekulacja, marnotrawstwo, wykorzystywanie stanowisk dla celów osobistych (...).
- Rozwojowi praworządności (...) powinna sprzyjać rozbudowa form mediacji służących rozwiązywaniu sporów zbiorowych w zakładach pracy. Wśród tego rodzaju form ważne miejsce powinna zająć Izba Arbitrażu Społecznego przy SN oraz jej odpowiedniki przy okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych⁵.

Uchwałami z dnia 29 kwietnia 1981 r., podjętymi na X Plenum, Komitet Centralny postanowił przedłożyć pod powszechną, partyjną i ogólnonarodową dyskusję przedjazdową powyższy projekt założeń programowych KC⁶ oraz zwołać IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR w dniach 14–18 lipca 1981 r. w Warszawie⁷, którego uchwały miały określić ostateczny kształt „socjalistycznej odnowy”.

5 Założenia programowe rozwoju socjalistycznej demokracji, umacniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji społeczno-gospodarczej kraju, AAN, KC PZPR 1354, sygn. I/294, s. 12.

6 Uchwała podjęta na X Plenum KC PZPR w sprawie dyskusji przedjazdowej, ND 1981, nr 5–6, s. 31.

7 Zjazd ostatecznie obradował do 20 lipca; Uchwała w sprawie zwołania IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR i wyboru delegatów na zjazd, ND 1981, nr 5–6, s. 29.

2. Dyskusja w środowisku prawniczym

Podjęcie ogólnonarodowej dyskusji w formie konsultacji społecznych było niemożliwe w ówczesnej sytuacji politycznej, zaś samo to zagadnienie podniesione przez partię w uchwale X Plenum miało charakter czysto propagandowy. Jednak wzmocnione „Solidarnością” środowisko prawnicze miało odwagę wysuwać kontrpropozycje wobec wyżej przedstawionej 35. tezy programu wywodzącego się z Domu Partii, propozycje stanowiące swoisty apel o demokratyzację i uwolnienie sądownictwa z socjalistycznych więzów. Podkreślano, iż wymiar sprawiedliwości powinien stanowić pomnikowy przykład apolitycznej sfery działalności państwa. Propozycje zmian przybrały formę postulatów wysuwanych przez prawników na forum prasowym. Dotyczyły one głównie kwestii zapewnienia realnych gwarancji niezawisłości sędziów oraz wzmocnienia zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości poprzez zmianę obowiązujących ustaw o Sądzie Najwyższym⁸ i sądach powszechnych⁹. Szeroko poruszana była także kwestia kontroli konstytucyjności prawa jako istotna gwarancja wzmocnienia praworządności. Większość postulujących stała na stanowisku, iż należało w tym celu powołać wyspecjalizowany organ w postaci Trybunału Konstytucyjnego¹⁰. Część prawników uważała jednak, iż uprawnienie to, które przysługiwało Radzie Państwa, należało scedować na Sąd Najwyższy. Pogląd ten podzielał m.in. Leszek Garlicki, który wiązał to z potrzebą zapewnienia spójności systemu prawnego ze względu na istniejące uprawnienie Sądu Najwyższego do określania wytycznych wymiaru sprawiedliwości¹¹. Warto w tym miejscu przypomnieć, że wytyczne te nie były wydawane co do konkretnego problemu prawnego, generowały w sposób abstrakcyjny linię orzeczniczą. Dlatego też, już w latach pięćdziesiątych, wszczęto dyskusję na temat ich miejsca w systemie źródeł prawa powszechnie obowiązującego¹² oraz dywagacje na temat prawotwórczej roli SN¹³. Po trzydziestu latach podjęto krytykę tak daleko idących uprawnień Sądu Najwyższego, wkraczających w sferę prawodawstwa. Prawnicy zwracali przede wszystkim uwagę na fakt skrępowania sądów wydawanymi wytycznymi, ograniczającymi ich niezawisłość i swobodę wyrokowania. Większość środowiska opowiadała się za całkowitym zniesieniem tej instytucji prawnej, choć Zofia Wasilkowska wskazywała, iż problem

8 Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 1962 r., Nr 11, poz. 54 ze zm.).

9 Ustawa z dnia 5 lutego 1964 r. prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 1964 r., Nr 6, poz. 40 ze zm.).

10 S. Rudnicki, *Z zagadnień praworządności*, „Tygodnik Solidarność” (dalej: TS) 1981, nr 13, s. 12.

11 L. Garlicki, *Reforma wymiaru sprawiedliwości a kontrola konstytucyjności ustaw*, „Państwo i Prawo” (dalej: PiP) 1982, nr 1–2, s. 40–41.

12 S. Walczak, *Teoria i praktyka wytycznych Sądu Najwyższego PRL*, PiP 1955, nr 1, s. 28–35.

13 L. Łustacz, *O pozakonstytucyjnych formach działalności prawotwórczej*, PiP 1957, nr 7–8, s. 4–10.

ten rozwiązać mogło nadanie wytycznym charakteru zaleceń kierunkowych co do wykładni przepisów¹⁴.

Ze względu na naczelne miejsce Sądu Najwyższego w systemie sądownictwa i zakres jego kompetencji, stanowczo postulowano odejście od zasady kadencyjności i bezterminowe powoływanie sędziów SN, jako głównej gwarancji niezawisłości sędziowskiej¹⁵. Drugim podstawowym postulatem w tej sferze było usunięcie z ustaw przepisów umożliwiających odwołanie przez Radę Państwa osób niedających rękojmi należytego wykonywania obowiązków sędziego¹⁶. Domagano się powołania samorządu sędziowskiego, który miał stać na straży osiągniętej niezawisłości sędziowskiej, dbać o zapewnienie sprawiedliwych warunków socjalno-bytowych sędziów, zapewnić dopływ wysoko wykwalifikowanych kadr i odpowiednie rozlokowanie ich w strukturach sądowych, przejąć kontrolę w dziedzinie dyscypliny i powagi w pełnieniu godności sędziego. Sądownictwo samorządne miało być sądownictwem opierającym się wpływowi klasy panującej¹⁷. Poza kwestią gwarancji niezawisłości sędziowskiej, szeroko poruszana była sprawa ujednoczenia sądownictwa i wzmocnienia zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości. Wiązało się to z potrzebą naprawienia błędów popełnionych w ślad za reformą administracji państwowej i podziału terytorialnego państwa z lat 1972–1975. Utworzenie prawie w każdym nowym województwie sądu wojewódzkiego doprowadziło do powstania wielu sądów słabych, o nielicznej obsadzie sędziowskiej, do niekorzystnych zjawisk w zakresie orzecznictwa¹⁸. Problem był poważny, gdyż jak podaje R. Walczak, „na koniec 1980 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie liczył 99 sędziów, (...) a w Koninie i Pile po 7”¹⁹. Dysproporcja ta miała wpływ na jakość wyroków wydawanych na poziomie wojewódzkim²⁰. W związku z tym, należało znieść obowiązek utworzenia sądu wojewódzkiego dla każdego województwa i miasta z niego wyłączzonego.

Z kolei postulat integracji orzecznictwa w sądach powszechnych i unifikacji postępowania sądowego, dotyczył włączenia w jego struktury orzecznictwa przekazanego organom pozasądowym, ograniczenia właściwości kolegiów do spraw wykroczeń, wcielenia sądów pracy i ubezpieczeń społecznych, a w przyszłości również sądownictwa administracyjnego²¹.

14 Z. Wasilkowska, *O potrzebie i kierunkach zmian przepisów o Sądzie Najwyższym*, „Nowe Prawo” (dalej: NP) 1981, nr 4, s. 62.

15 Z. Wasilkowska, *Sąd Najwyższy*, TS 1981, nr 7, s. 13.

16 J. Dankowski, *Jakie są gwarancje sędziowskiej niezawisłości*, TS 1981, nr 4, s. 13.

17 J. Słezak, *Dlaczego polskie sądownictwo powinno być samorządne?*, TS 1981, nr 11, s. 12–13; A. Strzembosz, *O samorządne sądownictwo w samorządnej Rzeczypospolitej*, TS 1981, nr 33, s. 13; K. Machcewicz, *Samorząd sędziowski*, TS 1981, nr 36, s. 11.

18 T. Ereciński, *Aktualne problemy ustroju sądownictwa*, PiP 1981, nr 5, s. 23–24.

19 R. Walczak, *Polityka, sądy, prokuratura*, MAW, Warszawa 1990, s. 9.

20 A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2007, s. 32.

21 *Ku lepszej organizacji wymiaru sprawiedliwości i zawodów prawniczych (Wystąpienie adw. Marii Budzanowskiej, wiceprezesa NRA, na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego ZPP w dniu 15 czerwca 1981 r.)*, „Palestra” 1982, nr 1–3, s. 129–133.

W działalności prokuratury priorytetowego charakteru nabrała kwestia pozabawienia możliwości stosowania przez nią środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, bez uprzedniej zgody sądu (art. 22 ust. 2 i 3²²). Środek ów był przez prokuraturę nadużywany, stanowił poważne ograniczenie dla możliwości obrony oskarżonego w postępowaniu sądowym²³. Jak pokazywała praktyka jego stosowania w procesach politycznych, nawet dwukrotnie uznawany przez sąd za zbędny dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, był w kuriozalny sposób przywracany na wniosek prokuratora przez Sąd Najwyższy²⁴.

Swoistym uwieńczeniem starań doktryny w kwestii naprawy wymiaru sprawiedliwości była uchwała Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk z dnia 11 czerwca 1981 r., w której uznano:

1. (...) za pilne, przeprowadzenie prac legislacyjnych, mających na celu reformę ustroju organów wymiaru sprawiedliwości oraz umocnienie gwarancji niezawisłości sądów. W tym celu konieczne jest doprowadzenie do uchwalenia nowej ustawy o ustroju sądów, regulującej ich strukturę i zakres działania, łącznie z Sądem Najwyższym. Rozważenia wymaga włączenie do systemu sądownictwa organów orzekających w sprawach o wykroczenia, a także poddanie kontroli sądów orzecznictwa komisji dyscyplinarnych.
2. Gwarancją niezawisłości sędziów powinien być przede wszystkim sposób ich powoływania: bezterminowo, z wyłączeniem kadencyjności, stosowanej obecnie do sędziów Sądu Najwyższego oraz z zapewnieniem samorządowi sędziowskiemu niezbędnego wpływu na obsadę stanowisk prezesów i sędziów. Konieczne jest również ograniczenie możliwości odwoływania sędziów i przenoszenia ich do innych miejscowości. Trzeba ograniczyć kompetencje prezesów sądów co do określania składów sądzących. Niezbędne jest też wyeliminowanie wszelkich form nacisku na treść orzecznictwa poprzez politykę awansów, delegacji, premiowania sędziów i in. Wytyczne wymiaru sprawiedliwości powinny być ograniczone do spraw szczególnie ważnych i nie mogą narzucać rozstrzygnięć podyktowanych określoną polityką karania. Należy zapewnić wolny wybór i odpowiednie kwalifikacje ławników przez nowelizację ustawy o ławnikach ludowych. Prokuratura powinna być podporządkowana Ministrowi Sprawiedliwości jako organ do walki z przestępczością.

22 Ustawa z dnia 14 kwietnia 1967 r. o prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1980 r., Nr 10, poz. 30).

23 Oświadczenie Prezydium Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Sądów, Państwowych Biur Notarialnych stołecznego województwa warszawskiego, TS 1981, nr 32, s. 13.

24 W. Falkowska, *Sąd Najwyższy*, TS 1981, nr 26, s. 13.

3. Postępowanie karne wymaga zmian w kierunku stworzenia pełnych gwarancji instytucjonalnych ochrony praw obywatelskich. Zasadą powinno być prowadzenie postępowania przygotowawczego przez prokuratora. (...) Należy rozważyć wprowadzenie instytucji sędziów śledczych, a w każdym razie zapewnić szeroką kontrolę sądów nad postępowaniem przygotowawczym. O pozbawieniu wolności powinien decydować wyłącznie sąd.
4. (...) Niezależnie od ochrony jurysdykcyjnej, należy rozważyć celowość powołania rzecznika praw obywatelskich (...). Pozwoliłoby to uwolnić prokuraturę od nadzoru ogólnego nad przestrzeganiem prawa (...).
5. Komitet Nauk Prawnych PAN traktuje jako szczególnie ważne podjęcie i terminowe doprowadzenie do końca prac zmierzających do opartej na powyższych zasadach reformy ustroju organów wymiaru sprawiedliwości oraz pełnego zagwarantowania niezawisłości sądów. Dotychczas prace te nie uzyskały dostatecznego priorytetu, a stopień ich zaawansowania nie odpowiada społecznym oczekiwaniom. Dokonanie w tej dziedzinie zasadniczego przełomu jest niezbędne w celu umocnienia instytucjonalnych gwarancji praworządności²⁵.

Dokument wydany przez Polską Akademię Nauk w przeddzień IX Nadzwyczajnego Zjazdu musiał stanowić zadrę w oku partii. Uchwała była nie tylko kompilacją postulatów w zakresie demokratyzacji wymiaru sprawiedliwości, był to program konkretnych reform, sygnowany przez państwową organizację o wielkim autorytecie, stojący w opozycji do lakonicznej tezy 35. programu Komitetu Centralnego.

3. Zjazd wobec sądownictwa

Na IX Plenum Komitetu Centralnego zainicjowano partyjną kampanię wyborczą, która miała stanowić ważny etap przygotowań do IX Nadzwyczajnego Zjazdu. Jej celem było dokonanie, w oparciu o rozmowy indywidualne, oceny postaw i poglądów członków partii, opracowanie planów działania POP, odpowiadających wymogom aktualnej sytuacji oraz wybór osób cieszących się autorytetem władz partyjnych²⁶. Szeregi partii przechodziły etap gruntownej rewitalizacji.

IX Nadzwyczajny Zjazd rozpoczął swoje obrady planowo, 14 lipca 1981 r. Ponad 90% delegatów uczestniczyło w zjeździe po raz pierwszy, a około 20%

²⁵ Dokumenty i Materiały: *Uchwała Komitetu Nauk Prawnych PAN w sprawie reformy ustroju organów wymiaru sprawiedliwości i gwarancji niezawisłości sądów, podjęta w dniu 11 VI 1981*, PiP 1981, nr 6, s. 111.

²⁶ Uchwała IX Plenum KC PZPR, ND 1981, nr 4, s. 25.

było równocześnie członkami NSZZ „Solidarność”²⁷. Na zjazd wybrano tylko 30% składu ówczesnego KC, co było prognozą dużych zmian w centralnym gremium partii²⁸. W okresie wyłaniania kandydatów na zjazd, na czerwcowym XI Plenum, KC wyraziło swój niepokój wobec tej tendencji. Stanisław Kania w swoim referacie zaznaczył, iż taki, a nie inny, skład zjazdu był wynikiem nowego regulaminu wyborczego oraz fali odmładzania szeregów partyjnych, przestrzegając jednocześnie przed mechanicznym eliminowaniem towarzyszy o długim stażu²⁹. Komitet Centralny nie posiadał jednak instrumentów, którymi mógł skutecznie przeciwdziałać temu zjawisku. Następstwem powyższego był wybór młodych delegatów o świeżym spojrzeniu oraz wyeliminowanie skrajności konserwatywnych i liberalnych. Zebrane w Sali Kongresowej gremium stanowiło podatny grunt do zasiania konstruktywnej i merytorycznej dyskusji nad programem władz partyjnych.

Główne obrady zostały zdominowane przez kwestie gospodarcze. W zakresie wymiaru sprawiedliwości dyskusję nad programem partii prowadzono w dniach od 16 do 18 lipca, na forum zespołu III³⁰, zajmującego się problemami związanymi z rozwojem socjalistycznej demokracji i samorządności, umocnieniem praworządności i socjalistycznego państwa³¹. W dyskusji toczącej się w zespołach postawiono nacisk na jej warstwę merytoryczną, dlatego zespół III zdominowali prawnicy.

Słusznie zauważył delegat z woj. gdańskiego, Andrzej Węglowski, sędzia Sądu Rejonowego, iż przedstawiony program Komitetu Centralnego w zakresie wymiaru sprawiedliwości był ogólnikowy i nie wyjaśniał postawy władz wobec przyszłości sądownictwa, a co za tym idzie, nie spotkałoby się to z akceptacją społeczną³². Też 35 trudno w ogóle uznać za program, była to raczej deklaracja PZPR, w której partia oświadczyła, iż wymiar sprawiedliwości w Polsce będzie

27 A. L. Sowa, op. cit., s. 292.

28 Wystąpienie tow. Stanisława Kani na zakończenie XII Plenum KC, ND 1981, nr 8, s. 190.

29 Aktualna sytuacja w kraju i przygotowania do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR – Referat Biura Politycznego wygłoszony przez tow. Stanisława Kanię, ND 1981, nr 7, s. 8.

30 Przewodniczący J. Romanik, przedstawiając regulamin obrad zespołu problemowego nr III zaznaczył, że „obradę zespołu są integralną częścią zjazdu, wygłoszone na zespole lub złożone do protokołu przemówienia są traktowane na równi z wystąpieniami na obradach plenarnych zjazdu”, AAN, KC PZPR 1354, sygn. I/350, s. 60.

31 W dniach 16–18 lipca delegaci na IX Nadzwyczajny Zjazd obradowali w 16 zespołach problemowych, dzięki zawężonej tematyce dyskusji służyły one wypracowaniu konkretnych wniosków i postulatów, które następnie na bieżąco trafiały do Komisji Uchwał i Rezolucji, Komisji Statutowej oraz do Sekretariatu Zjazdu. Zgłoszone propozycje, wyrażone oceny i opinie, zarówno w wystąpieniach jak i materiałach złożonych do protokołu, stanowiły całość dorobku obrad w zespołach problemowych, [w:] *IX Nadzwyczajny Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 14–20 lipca 1981 r. Stenogram z obrad plenarnych*, Warszawa 1983, s. 318.

32 IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Stenogram z posiedzeń zespołu problemowego nr III: *Problemy socjalistycznej demokracji i samorządności, umocnienie praworządności i socjalistycznego państwa*, AAN, KC PZPR 1354, sygn. I/350, s. 8.

miał niezmiennie charakter socjalistyczny, a ten zapewniała Konstytucja i obowiązujące na jej podstawie przepisy ustawowe. Partia była skłonna wprowadzić, pod wpływem kryzysu, jedynie kosmetyczne zmiany w systemie sądowym, odrzucając plewy i nieadekwatne do wymagań sprawiedliwości przepisy, zachowując przy tym świadomość drogi, którą w sprawie praworządności kraj kroczył³³, drogi „socjalistycznej odnowy”. Wielu delegatów nie zgadzało się z inercyjną postawą Komitetu Centralnego i skłaniało się ku wcieleniu w życie postulatów społecznych. Spróbuję w formie sprawozdawczej przedstawić wachlarz poglądów zaprezentowanych na obradach zespołu III.

Delegat piotrkowski, sędzia Sądu Wojewódzkiego Bogusław Moraczewski, zaznaczył, iż partia ma konstytucyjny i statutowy obowiązek stać na straży podstawowych wartości ustrojowych, ludowładztwa, praworządności, praw i swobód obywatelskich, równości i sprawiedliwości społecznej. Dlatego wszelkie zmiany w porządku prawnym powinny być inicjowane przez PZPR, wtedy program partii uzyskałby oczekiwaną przez wszystkich wiarygodność społeczną i umożliwiłby realizację jej politycznego przywództwa. W związku z tym należało rozszerzyć uprawnienia niezawisłych sądów powszechnych i podporządkować im organy ochrony porządku prawnego. Wskazał przy tym, iż w Polsce Ludowej organy administracji państwowej mogły decydować o pozbawieniu wolności obywateli w formie aresztu. Kolegia ds. wykroczeń pozbawiała wolności około 30 tys. osób rocznie³⁴. Wtórował mu delegat z woj. zamojskiego, adwokat Jerzy Markiewicz, podkreślając, iż nikt poza suwerennym sądem nie ma prawa pozbawić obywatela wolności³⁵. W związku z powyższym, I sekretarz KM w Myślenicach, Jan Mastej, zwrócił uwagę na powszechną krytykę stosowania przez prokuraturę środków przymusu. Zbyt często, bez żadnych konieczności procesowych, stosowała ona, nawet długotrwałe, tymczasowe aresztowanie. Był to jeden z czynników nadmiernej represyjności systemu karnego PRL. Należało, zdaniem Masteja, na nowo określić podstawy tymczasowego aresztowania oraz zastrzec jego stosowanie wyłącznie przez sąd³⁶. Poza tym delegat wskazał, iż w celu bezwzględного przestrzegania konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziowskiej, powinno się rozszerzyć kompetencje samorządu sędziowskiego, zwłaszcza w zakresie przygotowania i naboru kadr³⁷. Na tym tle powstały dwa odrębne poglądy. Andrzej Węglowski wskazywał na potrzebę wypracowania takiego systemu doboru kadry sędziowskiej, aby do sądu trafiali najlepsi z najlepszych, aby dostanie się na aplikację sądową nie było swoistego rodzaju konkursem protekcji. Zauważył również, iż zwiększenie liczby etatów sędziowskich zapewni pełniejszą

33 Ibidem, s. 255.

34 Ibidem, s. 136.

35 Ibidem, s. 105.

36 Ibidem, s. 55.

37 Ibidem, s. 53.

obsadę we wszystkich sądach i zagwarantuje rzetelne i zgodne z obowiązującymi przepisami postępowanie przy rozpoznawaniu konkretnych spraw, prowadzące do wydania sprawiedliwego i społecznie akceptowanego orzeczenia³⁸. Według ówczesnego ministra sprawiedliwości, Sylwestra Zawadzkiego, jedyną metodą uzyskania zaufania społecznego przez sąd była zmiana dotychczasowej polityki kadrowej w sądownictwie, idąca w kierunku zaostrzenia kryteriów ideowych, moralnych i zawodowych wobec kandydatów na sędziów, a z drugiej strony zapewnienie sędziom godziwych warunków płacowych i mieszkaniowych. Znaczną rolę, jego zdaniem, miał w tym zakresie do spełnienia samorząd sędziowski, który uzyskując także realny wpływ na obsadzanie stanowisk kierowniczych, powinien być przyjąć współodpowiedzialność za poziom pracy sądów³⁹. W związku z postulowanym wzmocnieniem pozycji samorządu sędziowskiego oraz z uwagi na szczególną rolę organów wymiaru sprawiedliwości, łódzki delegat Mirosław Tosik mówił o potrzebie dokonania rewizji i ścisłego określenia zasad funkcjonowania w tych organach partii i stronnictw politycznych, stowarzyszeń o charakterze polityczno-społecznym oraz organizacji związkowych, co miało mieć ogromny wpływ na zapewnienie bezwzględnej realizacji zasady niezawisłości sędziowskiej⁴⁰.

Zgodnie z programem KC, szczeciński prawnik Marian Zubiak lakonicznie wskazał na pilną potrzebę podniesienia autorytetu i pozycji organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz dokonania zmian strukturalnych⁴¹. Zarzut w tej kwestii podniósł Andrzej Węglowski. Jego zdaniem nie była to żadna nowatorska myśl. Podobne treści można było znaleźć w uchwałach poprzednich Zjazdów. Węglowskiego razila ogólnikowość haseł wysuwanych przez Komitet Centralny. Postulował on, aby za tymi hasłami poszły konkretne działania, które powinny mieć swoje odbicie w uchwale IX Nadzwyczajnego Zjazdu. Uważał za celową i konieczną nowelizację ustawy o sądownictwie powszechnym i Sądzie Najwyższym, idącą w kierunku:

- zlikwidowania przepisu o możliwości odwoływania sędziów z zajmowanego stanowiska, a przynajmniej określenie co rozumie się pod pojęciem, że sędzia nie daje rękojmi należytego wykonywania obowiązków sędziego;
- wprowadzenie zasady, że sędziowie rozpoznają sprawy wyłącznie według kolejności ich wpływu bez możliwości wyznaczania sędziego do prowadzenia konkretnej sprawy przez prezesa sądu czy też przewodniczącego wydziału;

38 Ibidem, s. 10.

39 Ibidem, s. 20.

40 Ibidem, s. 3.

41 Ibidem, s. 11.

- ustalenia takich zasad wynagradzania sędziów, by istotnie jedną z gwarancji ich niezawisłości była faktyczna, a nie iluzoryczna niezależność materialna, co w połączeniu z właściwą polityką kadrową przyczyni się do podniesienia rangi zawodu.

Postulował nawet wprowadzenie do kodeksu karnego przepisu sankcjonującego odpowiedzialność karną za jakiegokolwiek próby wywierania nacisku na sędziego w kierunku wydawania takiego czy innego orzeczenia w konkretnej sprawie⁴².

Kwestia gwarancji niezawisłości sędziowskiej była centralnym problemem. System sądowy, w którym sędziowie obawiali się o swoje stanowiska, w wyniku wiszącej nad nimi groźby „nie dawania rękopij”, oparty o kadencyjność Sądu Najwyższego oraz polityczne kryteria awansów i wynagradzania, sprzyjał demoralizacji środowiska sędziowskiego. Nad całym procesem orzekania, zgodnego z linią socjalistyczną, pieczę sprawowali prezesi sądów⁴³. W oczach partii jedyną formą ograniczenia niezawisłości były protesty społeczne organizowane przed gmachami sądów, wynikające ze spadku dyscypliny społecznej⁴⁴.

Zgodzić się należy ze stwierdzeniem Andrzeja Węglowskiego, iż sędzia z wyrobionym poczuciem odpowiedzialności i niezawisłości, którą trzeba mieć w sobie mógł się obronić przed naciskami. „Zawsze czułem się i czuję niezawisłym sędzią. Dla mnie jest to sprawa charakteru, nie obawiałem się i nie obawiam się żadnych konsekwencji. (...) Opinia społeczna (...) ma pomóc w samodzielnym i zgodnym z prawem wyciągnięciem wniosków, a nie wnioski narzucać. Tak pojmuję sens niezawisłości danej sędziemu i zgadzam się z poglądem, że konieczne ustawowe gwarancje niezawisłości sędziowskiej powinny być li tylko złotymi ramami dla cech jego charakteru”⁴⁵. Dodał jednak, iż ramy te powinny być mimo wszystko zapewnione w taki sposób, aby sędziowie SN byli wolni od obaw, że czyjeś niezadowolone z konkretnego rozstrzygnięcia odbije się na nich z chwilą upływu kadencji, która stanie się wówczas ostatnią⁴⁶. Tylko w taki sposób można było zwiększyć autorytet wymiaru sprawiedliwości. Potrzebę zniesienia kadencyjności Sądu Najwyższego podkreślali prawie wszyscy uczestnicy debaty, podejmujący w swoich wystąpieniach kwestię wymiaru sprawiedliwości. Pojedynczy głos sprzeciwu w tej sprawie wyraził członek egzekutywy kieleckiego KW, Leonard Sowiński, jednak w jego wypowiedzi tkwiła niespójność, gdyż

42 Ibidem, s. 88.

43 W. Falkowska, *Votum nieufności*, TS 1981, nr 33, s. 12.

44 Referat Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wygłoszony przez Stanisława Kanię, [w:] *IX Nadzwyczajny Zjazd...*, s. 102–109; J. Ambroziak, *Oświadczenie kierownictwa POP PZPR i organizacji związkowych oraz sędziów Sądu Wojewódzkiego w Katowicach*, TS 1981, nr 32, s. 13.

45 IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Stenogram z posiedzenia zespołu problemowego nr III..., s. 88.

46 Ibidem, s. 89.

jednocześnie postulował opracowanie i przejęcie przez partię programu akceptowanego przez całe społeczeństwo⁴⁷.

Debatujący zachowali również zgodność w kwestii realizacji konstytucyjnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości oraz wzmocnienia roli sądów jako strażnika praworządności w państwie. Minister sprawiedliwości Sylwester Zawadzki wskazał w swoim wystąpieniu na potrzebę wypracowania modelu sądu zintegrowanego, posiadającego w swej gestii całość spraw, w których zachodzi potrzeba wymierzania sprawiedliwości w indywidualnych sprawach. W pierwszej kolejności należało włączyć do sądownictwa powszechnego okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych i przekazać do kompetencji sądów sprawy ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych, rozpatrywane obecnie w trybie komisyjnym⁴⁸. Sekretarz KZ w kopalni „Marcel”, Jan Goik, zauważył, iż scedowanie części kompetencji sądowych na kolegia ds. wykroczeń skutkowało rażąco niejednolitością rozstrzygnięć, a co za tym idzie – naruszeniem socjalistycznej zasady sprawiedliwości społecznej⁴⁹.

W społeczeństwie utarło się przekonanie, że „wyroki boskie i sądowe są w Polsce niezbadane”. Sytuacja ta wymagała przywrócenia właściwej rangi rozwiązań prawnych i instytucjonalnych dotyczących prokuratury i sądownictwa, zgodnych z linią wypracowaną na debacie – mówił wałbrzyski delegat, Leon Kacała⁵⁰. Sylwester Zawadzki z kolei nie widział potrzeby dokonywania zmian strukturalnych dla postulowanego w programie KC podniesienia autorytetu wymiaru sprawiedliwości⁵¹. Krok dalej poszedł zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Opolu, Tadeusz Nowosielski, który stwierdził, iż postulowane zmiany zepchną partię z socjalistycznej drogi w całym majestacie prawa. Jego zdaniem ważniejsza od przeobrażeń systemowych była przebudowa świadomości prawnej społeczeństwa. Należałoby więc w systemie wychowawczym, począwszy od najmłodszych klas szkolnych dzieci i młodzieży, a skończywszy na najstarszych, poprzez różne organizacje społeczne i samorządy, w codziennym życiu uwzględnić w większym stopniu tematykę prawną, aby długofalowo, systematycznie i konsekwentnie w całym społeczeństwie wpoić zasady poszanowania i bezwzględnego przestrzegania socjalistycznego prawa⁵².

Z niniejszej dyskusji przewodniczący zespołu Jerzy Romanik sporządził ogólnodostępne sprawozdanie. Stanowiło ono formalne podsumowanie przedstawionej debaty nad programem Komitetu Centralnego. Na jego podstawie

47 Ibidem, s. 48.

48 Ibidem, s. 20.

49 Ibidem, s. 300.

50 Ibidem, s. 319.

51 Ibidem, s. 111.

52 Ibidem, s. 358.

delegaci niebiorący udziału w obradach zespołu III, mogli uzyskać informacje o dorobku zespołowej dyskusji. Poniżej przedstawiam fragmenty sprawozdania podejmujące kwestię wymiaru sprawiedliwości.

„Ruch odnowy politycznej zrodził już wiele koncepcji rozwoju socjalistycznej demokracji i samorządności, umacniania państwa i porządku prawnego, stanowiących podstawę do nowych, oryginalnych rozwiązań w teorii i praktyce. Obok tego zostały wysunięte hasła niezgodne z zasadami ustroju socjalistycznego, nie służące realizacji porozumień społecznych. (...) Społeczeństwo naszego kraju oczekuje, iż po IX Nadzwyczajnym Zjeździe Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, wewnętrznie bardziej skonsolidowana i wzmocniona, podejmie ofensywne działania na rzecz wypełniania swej misji przewodzenia narodowi, że uczyni wszystko, aby umocnić ustrój socjalistyczny, porządek prawny w państwie, rozwijać samorządność i demokrację. Obowiązkiem partii jest ugruntowywać powszechną świadomość, że demokracja ludowa oznacza społeczną kontrolę i ocenę działalności władz, jak również wysoką dyscyplinę społeczną, poszanowanie porządku i poczucie odpowiedzialności za wspólne losy kraju. (...) W obszernej dyskusji uczestnicy zespołu, nawiązując do założeń programowych na IX Nadzwyczajny Zjazd oraz ocen zawartych w sprawozdaniu Komitetu Centralnego, udzielili poparcia dla linii politycznej zaprezentowanej w referacie programowym wygłoszonym w czasie zjazdu przez towarzysza Stanisława Kanię. (...) Stworzenie gwarancji rozwoju demokracji socjalistycznej eliminuje źródła występowania kryzysów. Do najważniejszych gwarancji dyskutanci zaliczyli: (...) praworządne działanie organów ścigania i służb porządku publicznego; umacnianie niezawisłości sądów; podniesienie roli Sądu Najwyższego. (...) Dla ochrony socjalizmu i praw obywatelskich należy podjąć zdecydowane kroki przywracające spokój i ład społeczny oraz normalne funkcjonowanie zakładów i instytucji. Władze administracyjne, organa MO i SB oraz wymiaru sprawiedliwości powinny wykorzystać wszystkie dostępne możliwości dla wypełnienia swych obowiązków wobec państwa i obywateli”⁵³.

Sprawozdanie cechowało się celową ignorancją rzeczywistości, stając się standardowym dokumentem partyjnym. Sprawozdawca stwierdził, iż zespół III poparł program Komitetu Centralnego, oparty o lakoniczną zasadę podnoszenia autorytetu wymiaru sprawiedliwości, jego krytykę uznając jedynie za wystąpienia antysocjalistyczne, „nie służące realizacji porozumień społecznych”. Sprawozdanie stworzone zostało w celu ukrycia dwugłosu w partii przed ogólnym forum zjazdowym, ze względu na potrzebę konsolidacji szeregów partyjnych wokół Komitetu Centralnego i programu władz partii.

53 Sprawozdanie z obrad zespołu III, *Problemy socjalistycznej demokracji i samorządności, umocnienie praworządności i socjalistycznego państwa*, [w:] *IX Nadzwyczajny Zjazd...*, s. 333–339.

4. Zjazd wobec prokuratury

Występując na forum zespołu III, prokurator generalny Lucjan Czubiński odniósł się do zarzutu nadużywania przez prokuraturę stosowania tymczasowego aresztowania oraz idącego w ślad za nim postulatu przekazania decyzji w tym zakresie wyłącznie sądom i zaproponował, „aby każdy robił to na czym się dobrze zna i nie wchodził w sensie przesądzającym i arbitralnym w kompetencje innych. (...) W praktyce stosowania środków zapobiegawczych utrzymywane będą dotychczasowe zasady stosowania tymczasowego aresztowania wobec sprawców najgroźniejszych przestępstw, a zwłaszcza recydywistów, osób zdemoralizowanych i pasożytów społecznych, przy zapewnieniu wysokiej sprawności postępowań przygotowawczych we wszystkich sprawach, w których zastosowano tymczasowe aresztowanie”⁵⁴. Czubiński piętnował również hipokryzję delegatów, którzy z jednej strony postulowali odebranie bądź ograniczenie możliwości stosowania przez prokuraturę aresztu, zaś z drugiej strony domagali się zastosowania przez nią tego środka wobec byłych liderów partyjnych.

W tym miejscu wypadałoby się zatrzymać i rozwinąć kwestię odpowiedzialności byłego kierownictwa partii. Temat ten był bardzo często podnoszony na zjeździe i pełnił podczas obrad rolę orwellowskich 10 minut nienawiści. Oficjalnie już od 11 maja 1981 r. prokuratura prowadziła postępowanie mające na celu przykładowe i zgodne z prawem doprowadzenie do skazania osób winnych kryzysu, wskazanych przez partię. Marian Zubiak tłumaczył owo działanie potrzebą utrwalenia w społeczeństwie świadomości i przekonania, że za nadużywanie władzy łamiącej normy prawne, moralne i partyjne będzie zawsze stosowana odpowiedzialność polityczna i prawna⁵⁵. Bezprawność funkcjonowania władz należało jednak wykazać. Dlatego Lucjan Czubiński zaznaczył na VI Plenum KC, iż prokuratura, wespół z innymi organami, będzie działać tam, gdzie istnieje potrzeba badania poszczególnych spraw i wyjaśniania ich zgodnie z obowiązującym prawem i zaleceniami partii⁵⁶. Od X Plenum równoległe poszukiwania prowadziła komisja rozliczeniowa pod przewodnictwem Grabskiego, która owoce swoich prac przedstawiła na IX Nadzwyczajnym Zjeździe. We wnioskach komisja zaproponowała wystąpienie do prokuratora generalnego, aby zgodnie z wymaganiami prawa spowodował on przywrócenie własności Skarbu Państwa wobec jednej z nieruchomości należącej do Edwarda Gierka oraz przeprowadził postępowanie wyjaśniające w sprawie nierozliczenia kosztów budowy domu mieszkalnego w Ustroniu Śląskim. Zaproponowała również podjęcie postępowania wyjaśniającego w zakresie prawdopodobnego przekroczenia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków przez byłego premiera Piotra Jaroszewicza, a więc

54 IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Stenogram z posiedzeń zespołu problemowego nr III..., s. 269.

55 Ibidem, s. 91.

56 Dyskusja na obradach VI Plenum KC PZPR, ND 1980, nr 9, s. 301.

naruszenia art. 246 Kodeksu Karnego PRL⁵⁷. Wnioski z wielomiesięcznego dochodzenia prowadzonego przez grupę Grabskiego były dla partii wysoce niezadowolające, ze zjazdowej mównicy padały oskarżenia wobec byłego kierownictwa i rządu o świadomie popełnione przestępstwo przeciwko narodowi polskiemu⁵⁸. Prokuraturze zarzucano przewlekłość i nieudolność w prowadzeniu postępowań⁵⁹ w stosunku do odpowiedzialnych za kryzys E. Gierka, P. Jaroszewicza, J. Szydłaka, E. Babiucha, T. Pyki, Z. Żarmokrowskiego, Z. Grudnia⁶⁰. Delegaci doszukiwali się odpowiedzi na pytanie, jak prokuratura mogłaby zakwalifikować czyny wymienionych osób na tle obowiązującego prawa karnego⁶¹. Zdaniem Czesława Jaroszyńskiego⁶², członka Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Ciechanowie, sytuacja wydawała się klarowna, wyżej wymienieni dopuścili się przestępstwa z art. 127 i 130 kodeksu karnego⁶³. Prokurator generalny, studząc zapał delegatów gotowych ustawić szafot przed Salą Kongresową, podkreślił, iż postępowania przygotowawcze w sprawie rozliczeń miały od początku charakter priorytetowy, jednak w okresie rozprężenia dyscypliny społecznej prokuratura nie była w stanie spełnić wygórowanych oczekiwań partii.

Wracając do meritum, suwalski prokurator rejonowy, S. Szydłowski, podjął kwestię organizacji prokuratury, zaznaczając potrzebę jej umocnienia i odmiennego usytuowania w hierarchii państwowej. Jego zdaniem prokuratura powinna być podlegać Sejmowi i Sejm powinien powoływać prokuratora generalnego⁶⁴.

57 Sprawozdanie z działalności komisji powołanej na X Plenum KC PZPR dla oceny dotychczasowego przebiegu i przyspieszenia prac w kwestii odpowiedzialności osobistej członków PZPR, pełniących funkcje kierownicze i przedłożenia w tej sprawie odpowiednich wniosków Komitetowi Centralnemu, [w:] *IX Nadzwyczajny Zjazd...*, s. 91–92.

58 *IX Nadzwyczajny Zjazd...*, s. 494.

59 *Ibidem*, s. 761.

60 *IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Stenogram z posiedzeń zespołu problemowego nr III...*, s. 41.

61 *Ibidem*, s. 33.

62 *Ibidem*, s. 157.

63 Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny (Dz. U. z 1969 r., Nr 13, poz. 94).

Art. 127. Kto w celu osłabienia władzy ludowej, wywołania zaburzeń lub nastrojów powszechnego niezadowolenia albo poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu gospodarki narodowej: 1) niszczy, uszkadza lub czyni niezdatnymi do użytku zakłady lub urządzenia albo inne mienie o poważnym znaczeniu dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; 2) uniemożliwia lub utrudnia prawidłowe funkcjonowanie zakładów, urządzeń albo instytucji o poważnym znaczeniu dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci;

Art. 130. § 1. Kto, będąc upoważniony do występowania w imieniu polskiej instytucji państwowej lub społecznej w stosunkach z rządem obcego państwa, zagraniczną organizacją lub przedsiębiorstwem, wyrządza szkodę interesom politycznym lub gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karze 25 lat pozbawienia wolności. § 2. Kto, pełniąc funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością i przebywając za granicą, naraża na szkodę interesy, o których mowa w § 1, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

64 *IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Stenogram z posiedzeń zespołu problemowego nr III...*, s. 37.

Na koniec Lucjan Czubiński przedstawił raport dotyczący planowych działań prokuratury – jak podkreślał – zgodnych z wytycznymi IX Nadzwyczajnego Zjazdu, Rady Państwa i rządu, w którym zobowiązał się w imieniu podległych mu jednostek do:

- zapewnienia konsekwentnego przestrzegania prawa przez wszystkie organy państwowe, organizacje społeczne oraz obywateli, niezależnie od zajmowanych stanowisk;
- zabezpieczenia poszanowania zasad sprawiedliwości społecznej, jak również utrwalania własną codzienną praktyką przekonania, że przepisy prawa stosowane są jednakowo wobec wszystkich;
- zapewnienia pełnej pryncypialności w ujawnianiu i ściganiu sprawców czynów przestępczych, godzących w jedność sojuszniczą oraz zasady przyjaźni z ZSRR;
- wzmocnienia prawnej ochrony mienia społecznego i socjalistycznych zasad gospodarowania, w ramach tego uaktywniać się będzie walkę z marnotrawstwem, łapownictwem i spekulacją;
- nasilenia walki z zachowaniami godzącymi w szczególności w interesy społeczeństwa, a zwłaszcza występującymi na tle pasożytnictwa i nadużywania alkoholu;
- pryncypialnego przeciwdziałania przejawom anarchii i samowoli, zakłócającym ład i spokój społeczny.

Urzeczywistnieniu tych celów służyć miało stanowcze przeciwstawienie się aktom przestępnym naruszania porządku prawnego, a w szczególności:

- inspirowaniu i kierowaniu kampanii antyradzieckiej, godzącej w najżywniejsze interesy i sojusze Polski;
- kolportowaniu pism i ulotek o treściach antysocjalistycznych, zachęcających do naruszania ładu i spokoju społecznego;
- nawoływaniu do niepodporządkowania się obowiązującym przepisom prawa oraz decyzjom organów państwowych;
- szkalowaniu i atakowaniu funkcjonariuszy państwowych, a zwłaszcza MO, w związku lub podczas wykonywania czynności służbowych.

Zobowiązał się do zapewnienia maksymalnej szybkości oraz wysokiego poziomu i skuteczności prowadzonych postępowań przygotowawczych o poważne zabory mienia społecznego, niegospodarność, łapownictwo, spekulację i przestępczość przemysłowo-dewizową, w tym zwłaszcza tych dotyczących osób nadużywających stanowisk dla celów osobistych⁶⁵.

Wystąpienie prokuratora generalnego uwytknęło charakter relacji pomiędzy partią a prokuraturą jako organem stojącym na straży ustroju i prawo-

⁶⁵ Ibidem, s. 267–268.

rządności ludowej, tkwiący w trójpoziomowej hierarchii realizowanych przez nią zadań. Do pierwszej grupy można było zaliczyć zadania zwykłe, które nie miały żywotnego znaczenia dla funkcjonowania państwa, w których realizację partia nie ingerowała. Drugą grupę stanowiły sprawy istotne dla wizerunku PZPR i stabilności ustroju socjalistycznego, należały do nich przede wszystkim kwestie wskazane przez prokuratora generalnego w wyżej przedstawionym raporcie. Trzecią grupę stanowiły zadania specjalne, zlecane przez partię, mające charakter priorytetowy, takie jak ówczesna sprawa odpowiedzialności władz partyjnych. Były to najczęściej postępowania prowadzone przez prokuraturę według zasad skomponowanych przez Feliksa Dzierżyńskiego, polegające na napiętnowaniu w świetle prawa osób z kierownictwa partii i obarczeniu ich odpowiedzialnością za sytuacje kryzysowe w celu uspokojenia opinii publicznej.

5. Uchwała

Proces doskonalenia prawa, który wynikał z ducha uchwał zjazdowych, miał usuwać hamulce skutecznego działania socjalistycznej władzy⁶⁶. Mając to na względzie Komisja Uchwał i Rezolucji opracowała projekty, które po przyjęciu ich przez zjazd stały się programem partii realizowanym w okresie międzyzjazdowej pięcioletki. „Komisja wypracowała dokumenty na miarę każdego z członów nazwy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zawierające propozycje zgodne z racjami całej partii, aby zgodnie z zasadami centralizmu demokratycznego nie było po zjeździe podziału na tych, którzy wybory wygrali, i tych, którzy wybory przegrali. Wygrała tu cała partia”, mówił przewodniczący komisji Hieronim Kubiak⁶⁷.

Zjazdowy program w zakresie procesu „socjalistycznej odnowy” wymiaru sprawiedliwości podkreślał konieczność umacniania socjalistycznej praworządności i bezwzględnej realizacji jej zasad. Zjazd opowiedział się za podniesieniem autorytetu prawa i organów je stosujących, a w szczególności Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego, prokuratury. Rozważenia, zdaniem partii, wymagała sprawa ujednoczenia sądownictwa powszechnego przez włączenie w jego strukturę Okręgowych Sądów Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, a w przyszłości również sądownictwa administracyjnego. Należało zwiększyć rangę Państwowego Arbitrażu Gospodarczego przez insty-

66 Przemówienie Wojciecha Jaruzelskiego wygłoszone na obradach IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, [w:] *IX Nadzwyczajny Zjazd...*, s. 596.

67 Oświadczenie Komisji Uchwał i Rezolucji wygłoszone przez jej przewodniczącego Hieronima Kubiaka, *ibidem*, s. 627.

tuczonalne wyposażenie go w atrybuty niezawisłości. Za priorytetowe uznano zapewnienie pełnego przestrzegania niezawisłości sędziowskiej oraz wyłącznej podległości ustawom, a także opowiedziano się za zwiększeniem udziału czynnika obywatelskiego w wymiarze sprawiedliwości. Konstytucyjna zasada niezawisłości sądu jako podstawowa gwarancja praworządności wymagała ochrony przed partykularnymi interesami działającymi nie tylko wbrew socjalistycznemu prawu, ale i najgłębiej pojętym interesom narodowym i ogólnospołecznym. Należało rozważyć, zdaniem partii, kwestię odstąpienia od zasady kadencyjności w Sądzie Najwyższym oraz tryb powoływania prokuratora generalnego i prezesa Sądu Najwyższego przez Sejm. Zjazd zobowiązał Komitet Centralny i Klub Poselski PZPR do rozważenia zgłaszanego w wielu organizacjach partyjnych wniosku o utworzenie Trybunału Konstytucyjnego lub powierzenia tego typu funkcji Sądowi Najwyższemu i podjęcie odpowiednich inicjatyw ustawodawczych. Realizując linię socjalistycznej odnowy, ściśle przestrzegając zasad prawa i praworządności, organa porządku publicznego i ścigania powinny być otoczone poparciem i szacunkiem społeczeństwa. Umocnianie sił porządku publicznego było konieczne dla skutecznego zwalczania wszelkiego rodzaju przestępczości i zła społecznego, dla ochrony socjalistycznego ładu ustrojowego i zdecydowanego przeciwdziałania próbom wykorzystywania obecnego kryzysu dla celów sprzecznych z polską racją stanu⁶⁸.

Trzon uchwały zjazdowej stanowił program Komitetu Centralnego, w zakresie wymiaru sprawiedliwości uzupełniony o potrzebę „rozważenia”:

- odstąpienia od kadencyjności Sądu Najwyższego;
- ujednoczenia sądownictwa;
- wprowadzenia realnej kontroli konstytucyjności prawa.

Uchwała służyła jedynie stworzeniu pozorów dobrej woli partii, która faktycznie nie zamierzała reformować wymiaru sprawiedliwości. Była gotowa na drobne ustępstwa niegodzące w jego socjalistyczny charakter, tkwiący w dyspozycyjności prokuratorów i sędziów⁶⁹. Organa władzy tworzyły bowiem spójny i jednolity mechanizm państwowy, kierowany i kontrolowany przez partię jako przewodnią siłę socjalizmu. Dzięki niemu partia realizowała swój program. Pozbawienie owego mechanizmu jednego z trybów spowodowałoby destrukcję całego systemu, a wymiar sprawiedliwości, który zgodnie z konstytucją stał na straży ustroju socjalistycznego i socjalistycznej praworządności, stanowił ważny tryb dyscyplinujący społeczeństwo. Socjalizm był bowiem monteskiuszowskim

68 Program rozwoju socjalistycznej demokracji, umocniania przewodniej roli PZPR w budownictwie socjalistycznym i stabilizacji społeczno-gospodarczej kraju – Uchwała IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, ND 1981, nr 8, s. 128.

69 Zob. A. Rzepliński, *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990, s. 66–73.

innym światem, który musiał mieć stałe prawidła, inaczej by się rozpadł⁷⁰. Dlatego partia przeciwstawiała się każdemu, kto by zapomniał⁷¹ o potrzebie wypełniania przewodniego hasła IX Nadzwyczajnego Zjazdu, że socjalizmu trzeba bronić, jak broni się niepodległości Polski⁷². Jak się okazało, jedyną metodą jego obrony było wprowadzenie 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego na całym terytorium kraju.

70 C. L. Montesquieu, *O duchu praw*, t. I, Warszawa 1957, s. 26.

71 Oświadczenie Komisji Uchwał i Rezolucji wygłoszone przez jej przewodniczącego, Hieronima Kubiaka..., s. 627.

72 Przemówienie I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani na zakończenie obrad, [w:] *IX Nadzwyczajny Zjazd...*, s. 634.